

No. 216

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 120.
Miesięcznie „ 40.
za roznośnienie
3.00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 135.
Miesięcznie „ 45.
Poza Łodzią edz. 2.10
W Ameryce 1/2 dolar.
miesięcznie.

KALENDARZYK
Środa Firmina B.M.
Czwartek, Mariana W.
Piątek, Bernarda Op.

**Pamiętajcie
o żołnierzu
w okupie.**

.....

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Kościuszki Nr 41
TELEFON 28,

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Środa, dnia 18 sierpnia 1920 roku.

Z Warszawy z biur ogłoszeń. ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk 4 w tekście mk 5 za tekstem 2.5) mk. nekrologi mk 3 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 40 fen. za wyraz Komunikaty mk 3. - Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przy nielamy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, lub 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk.



Dziś!
Arcydzieło węgierskiej wytwórni
„Star”
„ROZWIEDZIONA”

Wspaniały dramat w 6-ciu aktach.

Początek przedstawień: o g. 5 ej popoł. ostatniego o godz. 9 m 30 wiecz. 2624

Obywatele Robotnicy!

Sposownie do naszego podania p. Minister Skarbu zgodził się, aby jelynie od robotników przyjmować wpłaty tygodniowo i przedłużyć dla nich termin na 5 proc. długoterminową pożyczkę do 31-go grudnia 1920r.

Delegaci każdej fabryki będą prowadzali imienne listy, które wraz z pieniędzmi będą raz na tydzień składali w Kasie Skarbowej.

W sprawie tej zochcą pp. delegaci fabryk porozumieć się u przednio z p. Skarbnikiem Kasy Skarbowej (Al. Kościuszki 14 na parterze).

Liczymy, że wobec żywiołowej chęci nabywana pożyczki, objawionej przez ogół robotniczy to ułatwienie wpłynie tembardziej na różniejsze wnoszenie wpłat.

Sekoja Finansowa

Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego
Rady Obrony Państwa na Województwo Łódzkie.

Na Armję Ochotniczą.
Skład Masła i Sera.
S. Jarzewicz.

składa na armję ochotniczą gen. Józefa Halera	- - - - -	Mk. 1000.— (tysiąc)
i pracownicy	- - - - -	„ 200— (dwieście)
razem	- - - - -	Mk. 1200 (tys. dwieście)

Przyczyny rozbieżnej napozór polityki Angliji i Francji

Gdy wczoraj pojechałem na wieś do znajomych tam zagadano mię w te słowa. No cóż Anglija wypowiedziała wojnę Francji? Następnie dopiero wyjaśnienia wykazały, że przyczyną takiego mniemania były doniesienia pism że Anglija niepodziela niektórych zapatrywań Francji tak na sprawy polskie, jak i polityki światowej. Ale, zdaje się nie zwracają nasi politycy domorosi uwagi na to, że po każdej konferencji Mileranda z Lloyd Georgem, telegramy agencyjne zapewnają o zupełnem porozumieniu pomiędzy premierami angielskim i francuskim.

Naturalnie, o czem ci panowie radzą, świat dowiedzieć się nieprędko, tajemnica tych narad daje szerokie więc pole do domysłów dziennikarzom. Domysły te rzadko są trafne w zupełności, jednakże czasami orientującym się w sytuacji politycznej udaje się uchylić rąbek prawdy.

Jeżeli zwrócimy na to uwagę, że na spadku po caracie cięża znaczne wierzytelności tak Angliji, jak i Francji, że o spadek ten po bylejakiej aliantce walczą dwie

Zapisujcie się na ochotników do Straży Obywatelskiej!

partje: konstytucyjna — republikańska i bolszewicko-sowiecka, to zrozumiemy łatwo, że obowiązkiem premierów państw zaangażowanych jest ratowanie wierzitelności swoich państw ciężących na spadku, a nawet o ile można i wierzitelności innych państw, będących dawniej z Rosją w dobrych stosunkach.

A że przedstawicielowi jednego państwa daleko dogodniej jest traktować tylko z jednym z domniemanych spadkobierców caratu — więc role zostały podzielone.

Dla tego też widzimy, że Lloyd Georę stale konferyje z przedstawicielami sowdepji, a Francja z Denikinem, Wranglem i wogóle ma w opiece przeciwników bolszewickich.

Jednakże, według nas, przedstawiciele obu państw mają przedewszystkiem na celu uzyskanie od przyszłych władców Rosji możliwych gwarancji oraz przyjęcia na siebie: owożących co do zabezpieczenia i spłaty sum udzielonych niegdyś caratowi przez ententę.

To zdaje się jest jedną z najgłówniejszych rzeczy, do których dąży obecnie polityka ententy, a głównie premierowie Anglii i Francji, a do poglądów ich, jako asystenci, przyłączają się i przedstawiciele innych mocarstw, należących do porozumienia.

Co do zawarcia bliższych układów i traktatów ze spadkobiercami caratu Lloyd Georę, a także i Millerand mają czas i odkładają to na później.

Drugą rzeczą, która absorbuje uwagę i działalność tych przedowników ententy w czasie obecnym, jest wojna bolszewików z Polską. Tu mocarstwa wielkie, mające mandat egzekutorów wykonawców traktatu wersalskiego, dążą do przerwania tej wojny, która może przeszkadzać lub pomagać w planach, jakie każda strona do przeprowadzenia sobie nakreśliła.

Dla tego widzimy dla Polski niechęć ze strony premiera angielskiego, a ze strony Francji słowa uznania i zachęty, ale w zasadzie schodzą się przedstawiciele ententy na jedno: popierać Polskę w granicach zawarowanych przez traktat wersalski, ale tylko biernie.

S. Mus.

Z CHWILI.

Hej!...

Skłoń ku ziemi — matce ucho...
w swe własne serce wsłuchaj się...

Czy słyszysz?...

Coś łka skargą głuchą
i coś do czynu ciągle zwie!

Hej!...

Z czarnych myśli precz żałobą,
gdy słyszysz, jak cię nęci czyn...

Nie słyszysz?...

A więc płacz nad sobą,
boś nie tej świętej ziemi syn!

Kasimierz Pollack.

(„Kur. Por.”)

Ostatnia niedziela,

„Kurjer Warszawski” daje następującą krytykę ostatniej niedzieli.

Głuchy huk armat dochodził wczoraj wielokrotnie do Warszawy. To odgłos boju o stolicę, o którym pisze dzisiejszy komunikat z szeregiem wieści pomyślnych.

Ale to zaledwie początek walki. Im silniejszy będzie odpór z naszej strony, tem rychlej się niepokój o stolicę zakończy.

Pamiętajmy, że żołnierz potrzebuje naszej najgorliwszej, najserdeczniejszej pomocy. Nie szczędźmy sił! Nie składajmy obowiązków jedni na drugich. Niechaj każdy ma to moralne przekonanie, iż wypełnił swój obowiązek. Kto szczędzi sił własnych w tym krytycznym momencie — ten okradła własny kraj z energii, która jest dziś niezbędna i której ojczyzna od wszystkich wymaga.

A z talem stwierdzić musimy, że mieszkańcy stolicy dziwnie bezdusznie się w tak niesłychanie doniosłych chwilach zachowują. Oszukuje swe sumienie, kto sądzi, iż dając jakąś ofiarę pieniężną dla żołnierza, wypełnił swój obowiązek. To mało, to raczej nic nie jest. Żołnierzowi trzeba podać ramię i serce miąc dla niego otwarte.

Od siły żołnierza, od jego wytrwania, byt nasz zależy. Niepodległość ojczyzny i spokój nas wszystkich. Cześć żonom, siostrzycy i córkom.

Kto tego nie rozumie — ten jest manekiem bezdusznym, nie polakiem o żywym sercu i zuchem...

Szły wczoraj, jak i dni ostatnich, szeregi

Bolszewicy a kwestja pokoju.

WIEDEN 16-sierpnia (PAT). Warunki zawieszenia broni i warunki pokojowe, które przedłożył o polskim delegatom, zasadniczo różnią się od warunków które Kamieniew dnia 12 b. m. przedłożył Lloyd Georgowi.

Według tej informacji rząd sowietów ma zamiar postawić Polsce punkty zgodne z punktami głównych klauzul traktatu wersalskiego i zachować się tak samo wobec Polski jak koalicja wobec Niemiec. Wschodnie granice mają być ustalone wedle linii Lloyd George ale Rosja nie chce dać żadnych gwarancji utrzymania polskiego korytarza.

WIEDEN 16 (PAT). „Petit Parisien” podaje z Londynu, że Kamieniew w liście do Lloyd George’a zaznaczył, że wobec nieprzyjaznego stanowiska Francji, która zawarła z rządem Wrangla przymierze uważa za niepotrzebną zmianę warunków rozejmu, które były zakomunikowane rządowi angielskiemu.

WAŁCZ, 16 (PAT). Z Paryża donoszą: „Humanite” ogłasza list Kamieniewa, w którym

tenże powiada: Prasa bankierów i kapitalistów prowadzi dalej swoją kampanję kłamstw. W artykule „Journal” z dnia 14 b. m. powiedziano, że pomimo opublikowania warunków rozejmu i pokoju przedstawiciele Rosji sowieckiej mają zamiar dołączyć do tych warunków klauzule na korzyść Niemiec, dotyczące zmiany granic zachodnich Polski i korytarza gdańskiego. Oświadczam po pierwsze: Rosja sowiecka nie zawarła ani z Niemcami ani z żadnym innym krajem układu, który by był zwrócony przeciw Polsce czy bezpośrednio, czy pośrednio 2) warunki rozejmu i traktatu pokojowego nie zawierają nic, co by się odnosiło do stosunków między Polską a Niemcami, albo co do granic zachodnich, 3) rząd sowietów odiera jako niegodną każdą myśl idącą w tym kierunku, aby zwycięstwo sowietów nad imperjalizmem polskim było wykorzystane w celu, aby wzmocnić militarizm Niemiec lub innego kraju. Rząd sowietów odrzuca zamiary militarne Niemiec tak samo i stanowczo jak militarizm francuski.

Sprawa Polski i Wrangla w ang. izbie gmin.

LONDYN, 17. (PAT) W izbie gmin Bonar Law zaprzecza pogłoskom jakoby polityka rządu angielskiego uległa jakiejkolwiek zmianie w wciagu ostatniego tygodnia, rzekomo pod wpływem opinii publicznej. Anglija i Francja nie będą wogóle interweniowały w sprawach wewnętrznych Rosji, o ile Rosja ze swej strony nie będzie się mieszała do spraw wewnętrznych innych krajów. O ile pomiędzy rządami polskim i rosyjskim nastąpi porozumienie co do warunków pokojowych, wówczas zabraknie wszelkiej podstawy do interwencji. Jeżeli jednak rząd sowietów będzie usiłował narzucić Polsce warunki, naruszające jej niepodległość wbrew warunkom dotychczas zapowiadany, w takim razie rząd angielski nie odmówi Polsce swej pomocy. Niema jednakże żadnych podstaw do tego rodzaju przewidywań, skoro rząd sowiecki oświadczył w sposób kategoryczny, że nie ma zamiaru zmieniać podstaw rokowań (?) Właśnie w dniu wczorajszym Kamieniew wystosował list do premiera angielskiego, mieszczący w sobie także oświadczenie.

LONDYN, 17. (PAT) Po mowach Bonar Lawa, Asgutha, Keynesa i lorda Rouberta Cecila zabral głos Lloyd George i odpowiadając na jeden z zarzu-

żołnierskie z pieśnią na ustach, krzepiąc się do boju śpiewem i widokiem murów miasta własnego.

A wyście stali bezduszni, zimni, jakby to obce szło wojsko, jakby nie za wspólną, wielką i świętą sprawę szedł w bój ten, co wolność Polski pierśią własną wykują.

Wyście szli wówczas na zwykłą przechadzkę i nie wyrwał się wam z serca krzyk mocy błogosławieństwa i życzeń zwycięstwa.

Wyście, wy poczęci i syeci, nie wyszli z darem, z serca złożonym. A przecież waszego to mienia żołnierz ten broni. Nie oszczędźcie mu nic, bo gdy was pierś jego nie obroni — wszystko wam wróg zabierze, jak w tyłu miastach i wsiach zajętych.

Niechaj się w was zbudzi serce i świadomość grozy, wiszącej nad stolicą...

Witajcie żołnierza gorąco i z serca.

A gdy rannych zoczyście — obnażajcie głowy i stawajcie...

Bo to męczęńska, święta ofiara krwi — za ojczyznę.

Cóż w porównaniu z nią znaczą wasze dary i mizerne, zimne trwogi?

Wieści z Płocka.

—0—

Z Płocka otrzymaliśmy numer „Kurjera Płockiego” z datą 13 sierpnia. Z dziennika tego podajemy następującą notatkę.

Dzisiaj rano, wobec szerczącego się w mieście popłochu, ogłosziliśmy specjalnymi plakatami wywiad sekretarza redakcji naszej z kap. de Bure, inżynierem francuskim, jednym z obrońców linii Sommy i twierdzy Verdun.

Odezwa ta uspokoiła ludność, która wie

jętów, oświadczył, że według jego poglądu niemożliwe jest odwołanie się do interwencji Ligi narodów w sprawie Polski, ponieważ dla skutecznej akcji Ligi do potrzeb konieczna jest jednomyślność w większym stopniu, aniżeli to ma miejsce w sprawie polsko-rosyjskiej. Wiadomem jest, że w tej sprawie zaznaczyły się pewne różnice poglądów pomiędzy sprzymierzeńcami. Żalujemy, mówił Lloyd George, że Polska nie liczyła się z naszymi życzeniami: Gdyby to uczyniła, uniknęłyby ciężkich doświadczeń.

CHORSEA 17. (PAT) Lloyd George w przemówieniu swym w izbie gmin zaznaczył: Właśnie dzisiaj rano nadszedł telegram od naszego włoskiego sprzymierzeńca, wyrażający najzupełniejszą zgodę na stanowisko przez nas zajmowane i zapewniający poparcie rządu włoskiego.

CHORSEA 17. (PAT) Lloyd George oświadczył, w izbie gmin, że rząd angielski przedstawił gen. Wranglowi niedwuznacznie, że o ile dalej będzie zaczepnie występował wobec bolszewików, czynić to będzie na własną odpowiedzialność. Wrangel już po tem podjął dalsze operacje, wobec czego odpowiedzialność ponosi sam.

teraz, czego się ma trzymać: Płock i prawy brzeg Wisły hędzie obroniony!

Organizacja Straży Obywatelskiej posuwa się naprzód. Jak się dowiadujemy, wczoraj stanęło już do szeregu 100 ludzi ze wszystkich klas społecznych, bez różnicy wyznania i narodowości. Nareszcie t. zw. „wszystkie stany” zrozumiały jeden istotny swój interes obronienia wszystkich nas od napadu wroga.

Mamy nadzieję, że o ile zapisy pójdą w tym co wczoraj, temple to z łatwością stworzy się wkrótce pełny batalion obrońców mienia i życia mieszkańców. Nie należy tylko ustawać w pracy.

Straż Obywatelska na powiat płocki tworzy się pośpiesznie. Cały powiat nasz podzielono na 6 obwodów. Każdy obwód oprócz członków pieszych mieć będzie kilku konnych strażaków. W każdej parafii ma być przynajmniej jeden konny.

Sprawą oszańcowania na wszelki wypadek Płocka, powinna się zająć sama ludność. Najlepiej byłoby, aby Magistrat wyznaczył ułkami kolejność zmian przy robotach ziemnych pod Płockiem. W ten sposób szybko i pewnie otrzymamy porządne fortyfikacje.

Jeden otrzymał wiadomość o konieczności wyjazdu za swymi interesami. Dzięki panice, jaka zapanowała w Płocku, w środę żądano od niego za kartkę do Kutna 2000 mk. a w czwartek rano cena ta doszła do 4000 mk. Sami przez swój strach i panikę podbijają ceny w górę i tak dzieje się we wszyskiem!

Bohaterowi.

Dzisiejsza wojna o wolność i niezawisłość Polski nie jednego stworzy bohatera boć ma chyba goręszej miłości stekniego polak

do odzyskanej Ojczyzny

W szeregu wielkich bohaterów pierwsze miejsce należy się księdzu Ignacemu Janowi Skorupce, prefektowi szkół warszawskich i notaryuszowi kurji metropolitalnej, kapelanowi—ochotników 236-go pułku ochotników wojsk polskich, który porwawszy krzyż do ręki poprowadził młodych skautów na wroga, śpiewając im pieśń „Serdeczna Matko” pieśń śpiewana na melodie Boże coś Polskę.

Przeszyty kulami i pokluty bagnietami zmarł w 27 roku życia. Ciało jego uniosła młodzież, aby je złożyć na polskim cmentarzu. Ksiądz Skorupka jeśli nas pamięć nie myli był prefektem w Łodzi Cześć bohaterowi, który gardząc życiem poszedł na szczyt tylko z krzyżem w ręku, aby pokazać wrogowi, że polacy umieją umierać za ukochaną Ojczyznę!

Mimowolny humor.

GDANSK. 17 (PAT) Tutejsze dzienniki niemieckie podają informację biura Wolffa, donoszącą, że bolszewicy zajęli Warszawę w dniu 15 sierpnia. Zaznaczyć należy, że wiadomość tę podaje urzędowe źródło niemieckie.

KOENIGSWUSTERHAUS 17 (PAT) Biuro Wolffa donosi z Amsterdamu: Sztab 4 armii sowieckiej podaje, że dnia 13 b. m. została zajęta Warszawa, przyczem żywioty bolszewickie w Warszawie urządziły olbrzymią demonstrację z wojskami czerwonymi.

Wilson w obronie Polski.

WIEDEN 17 | 8 (PAT) Specjalny sprawozdawca „Echo de Paris” donosi z Waszyngtonu. Rząd amerykański uważa położenie w Europie za bardzo poważne, skutkiem czego Wilson zwołał kongres amerykański na nadzwyczajną sesję, na której Wilson zażąda pełnomocnictwa do prowadzenia wojny na lądzie i na morzu w związku z obroną Polski.

Rokowania Rumunii z Rosją.

PARYŻ, 17 (PAT) Jak donoszą z Bukaresztu, na posiedzeniu parlamentu rumuńskiego oświadczył prezydent ministrów, że wiadomość o podjęciu rokowań pokojowych między Rosją a Rumunią jest zgodna z prawdą.

Komisja plebisycytowa opuściła Wermię,

LYON, 17 (PAT) Donoszą, że międzysojusznicza komisja plebisycytowa opuściła Kwidzyn 13 b. m., a Olsztyn 16 b. m., oddając jednocześnie władzę Niemcom.

Niemcy czują że Francja ruszy.

BERLIN 16-8 (PAT) Biuro Wolffa podaje: Jak pisze „Berlin Tageblatt” doniesienia o przygotowanach wojskowych Francji nie powinny być traktowane jako zwykłe alarmy, gdyż z prasy francuskiej i oświadczeń rządu francuskiego wynika, że odpowiedź na zwycięstwo bolszewickie musi być dana nad Renem do czego Francja dąży.

Konferencja w Paryżu w sprawie polskiej.

PARYŻ 17 | 8 (PAT) Wczoraj wieczorem odbył angielski ambasador lord Derby konferencję z Pałacem w sprawie Polski oraz w sprawie położenia armii gen. Wrangla. W toku narad omawiano podstawy ewentualnej ogólnej akcji w sprawie Europy wschodniej.

Akcja generała Wrangla

LJON 17 | 8 (PAT) „Temp” donosi z Konstantynopola, że wojska gen. Wrangla, które wysiadły na ląd w Taganregu, zdołały bardzo znacznie uszkodzić tory kolejowe, niedawno naprawione przez bolszewików, oraz inne urządzenia techniczne i budynki. Również donoszą z Konstantynopola, że na stronę gen. Wrangla przeszły znaczne oddziały kozaków dońskich.

Anglja i Włochy wobec Niemiec.

WIEDEN 17 (PAT) Wied. BK. donosi z Lugano. W spotkaniu Lloyd George’a z Giolittym, które nastąpiło w końcu b. m. weźmie również udział Fehrenbach (Niemcy)

Zwycięska kontrofensywa.

Włocławek zbombardowany przez wroga. Na Pomorzu Niemcy bratają się z bolszewikami. Zacięte walki w rejonie Modlina i p. Radzyminem. W naszym ręku: Serock, Dęba Wielkie, Łuków, Włodawa. Wielkie łupy wojenne. Walki między Bugiem a Lwowem.

WARSZAWA. 17.8 (PAT) Front północny: Czołowe oddziały jazdy nieprzyjacielskiej, przeznaczone przez dowództwo sowieckie do sforsowania Wisły, na politykały na zdecydowany opór załogi Włocławka, która wszystkie ataki odparła. Widząc bezskuteczność swoich wysiłków, nieprzyjaciel zbombardował miasto. Szereg budynków w tej liczbie katedra i pałac biskupi, mocno ucierpiały. Korzystając ze słabej obsady Pomorza czołowe oddziały dotarły do Liczbarku, i Działdowa, natrafiając wszędzie na żywy współdział ze strony ludności niemieckiej. Kontratak, prowadzona z rejonu Modlina przez gen. Sikorskiego, na polityka na zacięty opór przeciwnika. Stwierdzono, że masy piechoty bolszewickiej zmuszane są do walki przez komunistyczny system bezwzględnej terrory. Niemniej jednakże akcja nasza rozwija się pomyślnie. Dnia 17 b.m. zdobyto Serock. Zdobyte ostatnich dni sięga cyfry 2 tysięcy jeńców, kilkadziesiąt karabinów maszynowych, oraz dużej ilości taborów.

Na pozycjach obronnych stolicy ataki nieprzyjacielskie w dalszym ciągu pozostały bez skutku. W walkach dnia 16 b.m. oddziały dywizji litewsko-białoruskiej rozbiły pod Radzyminem 185 i 186 pułk sowieckie, biorąc 7 karabinów maszynowych, 3 jeźdźce z amunicją oraz jeńców. Oddziały 10 dywizji zdobyły 4 działa, 8 karabinów maszynowych i znaczną ilość jeńców. W związku z ofensywą naszych armii środkowe go frontu prawe skrzydło przyczółka warszawskiego przeszło dnia 17. b.m. do akcji zaczepnej. Czołowy atak przy użyciu tanków doprowadził około południa do zajęcia miasta Dęba Wielkie. Oddziały nasze posuwają się dalej na Nowo Mińsk.

Front środkowy: Na całym froncie od Wisły do Bugu oddziały nasze z nadzwyczajnym impetem i braurą posuwają się naprzód, pedząc przed sobą nieprzyjaciela, uciekającego w zupełnym nieładzie i popłochu. Dywizja gen. Konarzewskiego, której czołowe oddziały, docierając do Nowo-Mińska rozbiła całko-

wicie 171 brygadę sowiecką oraz części 8 dywizji sowieckiej, zdobywając podług dotychczasowych danych 7 dział kilkadziesiąt karabinów maszynowych, znaczne zapasy amunicji oraz paraset wozów. Wzięto około tysiąca jeńców. Dzielne oddziały pomorskie i podhalańskie w południe dnia 17 b.m. opanowały Łuków. Nieprzyjaciel szybko wycofuje się w kierunku na Siedlce i Ciechomin, pozostawiając w naszym ręku bogate trofea. Lotnicy nasi wszędzie stwierdzili przyspieszony odwrotny ruch: liczących taborów nieprzyjacielskich. Na południu wojska gen. Rydza Smigłego zadaly zupełną klęskę 58 dywizji nieprzyjacielskiej. Dzięki szybkiemu dotarciu naszych wojsk do linii Bugu i równoczesnemu obsadzeniu Włodawy i Hańska dywizja ta została pozbawiona drogi odwrotu. Uchodząc w panicznym popłochu oddziały bolszewickie wpadały na poszczególne oddziały 3 dywizji legionów natrafiając wszędzie niewylęczając oddziałów taborowych, na zdecydowany opór. Po dłuższych walkach nieprzyjaciel został zupełnie rozgromiony. Zdobyte wynosi 26 karabinów maszynowych, 770 jeńców, w tej liczbie dowódca brygady i wielu oficerów, kancelaryj brygady i pułku, wiele wozów koni i amunicji. Wśród paruset trupów, pozostałych na pobojowisku, odnaleziono zwłoki dowódcy 2 brygady oraz komisarza dywizji. Zupelnemu rozbięciu uległa również brygada bolszewicka walcząca w rejonie Puchaczewa Gycawa.

Front południowy: Pomiedzy Bugiem a Lwowem walki z przedniemi oddziałami jednej z dywizji. Dowództwo frontu z uznaniem podkreśla intensywną i owocną pracę ostatnich dni tak bojowych jak i wywiadowczych eskadr 3 dywizjonu lotniczego pod kierownictwem majora Feunt le Roy. Dnia 16 b.m. eskadry te wykonały 49 nader skutecznych lotów bojowych, powstrzymując wydatnie posuwanie się nieprzyjaciela.

Naczelné dowództwo wojsk polskich sztab gen.

Bolszewicy zaprowadzają rządy niemieckie.

NAUEN, 17 (PAT) Komendant dywizji czerwonej armii, która wkroczyła do Działdowa, oświadczył na wielkim zgromadzeniu, że otrzymał radiotelegraficzny rozkaz, iż ma oddać

Niemcom całą miejscową administrację. Oświadczył on, że wojska rosyjskie zajmą korytarz aż do Głańska, aby przeszkodzić kontrabandzie materjałów wojennych do Polski.

Cała Ukraina stoi w ogniu

POWSTANIE CHŁOPSKE UDERZA W LEWE SKRZYDŁO BOLSZEWICKIE

WARSZAWA, (PAT) „Kurjer Poranny” podaje: Do „Journala” donoszą z Helsingforsu, że komisarze sowieccy raportowali rządowi sowieckiemu o gwałtownym szczeniu się powstania chłopskiego na Ukrainie. Powstanie to zagroza już poważnie całemu lewemu skrzydłu

frontu sowieckiego. Początkowe powstanie koncentrowało się w okolicy Hersonia a obecnie (depesza nosi datę 8 sierpnia) rozszerzyło się na gubernie kijowską, podolską, wołyńską, ekaterynosławską i charkowską, to znaczy, że cała Ukraina jest w ogniu. Hłopi po ukoniecznieniu w zbiorów zbroją się, tworzą pułki i watahy—jak głoszą raporty sowieckie—prowadzą partyzancką bezprzykładną w dziejach rewolucji.

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE.

Wydział Cywilny Sądu Okręgowego w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że na skutek podania Jakóba Lindenfelda, decyzją z dnia 19 grudnia 1911 r. postanowił: 1) zezwolic na zastawienie środków zabezpieczających w stosunku do 25 sztuk akcji Banku Handlowego w Łodzi V emisji wartości nominalnej po 250 rubli każda za Nr. Nr.050122 030125, 030525, 030787, 035787, 033797, 035793, 035799, 053800, 053801, 053802, 033805, 053814, 053805, 053788, 033789, 033790, 053791, 053792 035795, 053794, 053795, 053796, z talonami kuponami dywidendowymi za rok 1915, zastawionymi przez Jakóba Lindenfelda w Warszawskim Kantorze b. rosyjskiego Banku Państwa; 2) wzbronie wszelkich wypłat z wyżej wyszczególnionych akcji i kuponów dywidendowych oraz dokonywania z nimi jakichkolwiek transakcji; 3) odpis decyzji powyższej doręczyć Bankowi Handlowemu w Łodzi; 4) wezwać wszystkich roszcujących prawa do wyżej wymienionych tytułów, ażeby w ciągu dwóch lat od daty pierwszego ogłoszenia złożyli posiadane tytuły w Sądzie Okręgowym w Łodzi (Pańska 115, pokój N 30) do akt sprawy N Z. 565 | 19 lub zgłosili sprzeciw.

KRONIKA

—WZMOŻENIE RUCHU KOLEJOWEGO.

Kilka pociągów na torze warszawsko-wiedeńskim i Kaliskim zostało przywróconych. Czas odjazdu i przyjazdu z Łodzi narazie nieustalony.

„ZE STOWARZYSZENIA HANDLOWCÓW POLSKICH.


Na ostatnim posiedzeniu Zarządu uchwalono wezwać wszystkich członków Stowarzyszenia w wieku od 17 do 60 lat, aby się natychmiast zgłaszali do biur zaciągowych Straży Obywatelskiej.

Wszyscy członkowie obowiązani są zgłosić się do kancelarii Stowarzyszenia i donieść o tym, iż obowiązek obywatelski wypełnili.

Rejestracja członków odbywać się będzie od godz. 7-ej do 9-ej wiecz.

—OTRUCIE.

a) Przy ul. Piotrkowskiej w tramwaju napila się trucizną uciekinierka Zofia Kibińska, która w stanie groźnym odwieziona do szpitala Poznańskiego. Protokół odesłano do Urzędu Śledczego.

Za duszę  ks. Ignacego

SKORUPKI

byłego prefekta szkół Łódzkich, kapelana Wojsk Polskich, poległego w boju pod Radzyminem, bohatera za wolność Ojczyzny, edprawione będzie żałobne nabożeństwo w Kościele Św. Józefa dnia 19 b. m. o godz. 7 rano na które wiernych w Chrystusie zaprasza

Duchowieństwo m. Łodzi

3622-1

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął nasz najukochańszy synek

ś. † p.

Oleś Skrudziński

przeżywszy lat 2 i dziewięć miesięcy. Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 18 sierpnia b. r. o godzinie 10 rano, z domni żałoby przy ul. Radwańskiej nr. 32. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych uieutuleni w żalu

RODZICE, BABKI I RODZINA.

tek całowagonowych druga klasę.

PAŃSTWOWY URZĄD ZBOŻOWY.

W dzienniku ustaw Rzeczypospolitej Polskiej ogłoszono statut „Państwowego Urzędu Zbożowego”. Urząd ten jest państwowym organem skupu i normowania obrotu ziemiopłodami, jakoteż wytworzonymi z nich produktami na całym obszarze Państwa Polskiego. „Państwowy Urząd Zbożowy” podlega bezpośrednio Ministerstwu Aprowizacji. Na czele urzędu stoi dyrekcyja złożona z 6 członków mianowanych przez Ministerstwo Aprowizacji i jednego delegata Ministerstwa Skarbu. Siedziba „Urzędu Zbożowego” jest Warszawa. Równocześnie wyłączono z zakresu działania „Państwowego Urzędu zakupu artykułów pierwszej potrzeby” (PUZAPP) prawo wyłącznej sprzedaży płodów rolnych i ich przetworów, jako będących przedmiotem operacji „Państwowego Urzędu Zbożowego”.

— Z głędy łódzkiej.

Wczoraj notowano na giełdzie: 5 proc. listy zastawne m. Łódź w płaceniu 201 mk., w żądaniu 205; za 4½ proc. listy zast. m. Łódź płacono 185, żądano 195, za 6 proc. obligacje m. Łódź płacono 78, żądano 80. Tendencja wyczekująca.

Komunikat.

Podziękowanie.

Niniejszem składam serdeczne podziękowanie p. Mroziewiczowi konduktorowi N 142 za zwrócenie mi zagubionej książki wraz ze świadectwami i pieniędzmi, z tej przyczyny składam na żołnierza w okopie mk 20.

K. Jerzykowski.

Znamienna zmiana sytuacji w Europie,

W ostatnich niemal godzinach zaszła w sytuacji międzynarodowej zwrot bardzo doniosły. W swej polityce wschodniej pisze „Głos narodu” weszła Francja na tory samodzielne, niezależnie od poczynań angielskich. Uznała armję Włongła, uważając akt ten za wstęp do własnej akcji, mającej na celu nie dopuścić do utopienia Polski w odmęcie bolszewickim.

Od czasu konferencji w San Remo prymat w polityce koalicyjnej dźwryża niepodzielnie Anglja. Zajęcie Frankfurtu było ostatnim samodzielnym krokiem Francji, przyjętym, jak wiadomo, w Londynie bardzo nieprzychylnie. We wszystkich zjazdach późniejszych Anglja, mając za sobą poparcie Włoch, nie tylko dyktowała Francji interpretację traktatu wersalskiego, lecz również kreśliła drogi polityki koalicyjnej w odniesieniu do zagadnień Wschodu.

Kierownictwo Anglii uawniło się w całej pełni w czasie obrad w Spa. Wiadomo, że Millerand odmówił Grabskiemu udzielenia osobnego posłuchania, odsyłając go na wspólną konferencję, na której imieniem sprzymierzonych mówił tylko Lloyd George. Bez najmniejszego protestu Francji, czynił pierwszy minister Anglii wyrzuty Polsce, iż intrygowała w łonie koalicji, starając się poważnie mocarstwa między sobą, wygrać jedno przeciw drugiemu. Ster polityki wschodniej, sprawę pośrednictwa między Polską a Sowietami, wziął w swe ręce niepodzielnie Lloyd George. Francja pozostała jedynie siąystą.

Jakież tedy przyczyny wywołały niespodziewane ocknięcie się Francji?

Co sprawiło, iż nagle Francja uświadomiła sobie, że Lloyd George jest jedynie igraszką w ręku Cziczerna, że radiotelegraficzna korespondencja dyplomatyczna między Londynem a Moskwą nie tylko miewczy prestiż koalicji, lecz również rozbuja w grzyby wielkie dzieło traktatu wersalskiego, że przystawiona już „wszelka pomoc” angielska jest równoznaczna z wydanem Polski na łono bolszewizm?

Na oficjalne rozwiązanie tego zagadnienia przyjdzie nam zapewne czekać jeszcze długo. Niemniej jednak wszystko wskazuje na to, iż przetłom nastąpił w dniu 11 sierpnia, w tym dniu, w którym Lloyd George, honorując Kamieniewa i Krasina w imię Gmin, uczynił z Sowetami biedną ofiarę polskiego najazdu, przyznając jej równoczesne prawo do wszelkich „gwarancji”.

— Rezolucja z wieca niedzielnego przy ul. Przejazd.

Zebrałe na wiecu 15 b. m. kobiety wszystkich stanów uchwały obszerną rezolucję, z której podajemy kilka charakterystycznych szczegółów. Rząd winien przyspieszyć pobór przymusowy; z ludzi, nie objętych poborem, utworzyć armję rezerwową i zastąpić mężczyzn, powołanych do armji, na wszystkich możliwych do zastąpienia placówkach kobietami; Czerwony Krzyż winien znieść przepisy, wymagające od pielęgniarek 4 klasowego wykształcenia, celem współpracy jaknajszerszych warstw kobiecych; jaknajszysze wypłacenie zapomóg rezerwistkom i rodzinom żołnierzy oraz ustanowienie moratorium mieszkaniowego dla rodzin żołnierzy; rekwizycja przedmiotów, niezbędnych w szpitalach; opodatkowanie się w postaci datków w naturze wędliniarni, piekarni, sklepów spożywczych, w celu dożywiania rannych żołnierzy w szpitalach.

— Słuszne zarządzenie.

k) W myśl rozporządzenia naczelnika łódzkiego Oddziału Urzędu walki z lichwą i spekulacją wywiadowcy urzędu oraz policja przystąpiła do czynnej akcji, mającej za zadanie zapatrywanie ludności w artykuły spożywcze bezpośrednio, z pominięciem przekupniów, paszarky i spekulantów, wykupujących powyższe artykuły od wieśniaków po drodze na targi. Wczorajszy targ dał nadszpedziewanie dodatnie wyniki. Już od godziny 2 po północy na kramcach miasta zatrzymywano szeregi wozów, wiozących tak wcześnie warzywa, ziemniaki, owoce, drzewo i t. p. do kryjówek przekupniów i paszarky. Okazało się, iż normalny dowóz np. ziemniaków wynosi tysiące korcy, jednakże wszystko prawie wyrapują spekulanci i przekupnie po drogach i ulicach w nocy i wczesnym rankiem. Pod kontrolą wywiadowców i policjantów na targach w dniu wczorajszym rozsprzedano bezpośrednio konsumentom około 1,000 korcy ziemniaków.

— Narzędzia saperskie dla wojska.

a) Komisarjat Rządu na m. Łódź na mocy ustawy o rzeczowych świadectwach wojennych wzywa do natychmiastowego złożenia do składów inżynieryjnych D. O. G. Ł. Ogrodowa 17 (w podwórzu) drutu kołczastego, kłamek (szkobl) maszyn, narzędzi i wogóle przedmiotów wyposażenia saperskiego, znajdującego się

w posiadaniu firm i osób prywatnych, zam. w obrębie m. Łodzi.

Winni niedostawienia wyżej podanych przedmiotów w ciągu 3 dni od daty ogłoszenia niniejszego niezależnie od konfiskaty będą karani aresztem do 1 roku lub grzywną do 100 tysięcy mk.

— Ze Straży Obywatelskiej na m. Łódź.

Komenda S. O. na m. Łódź zawiadamia, że w piątek 20 b. m. o godzinie 7. wiecz. w lokalu „Sokoła” przy ul. Nawrot 23 odbędzie się zbiórka wszystkich ochotników, którzy zapisali się do S. O. na listach zbiorowych Związków i Stowarzyszeń. Komenda S. O. na m. Łódź wzywa do punktualnego i gremjalnego stawienia się w rzeczonym wyżej terminie.

— Robotnicze oddziały partyzanckie.

(k) Wśród sfer robotniczych naszego miasta powstała myśl zorganizowania oddziałów partyzanckich do walki z nieprzyjacielem. W najbliższym czasie ma wyruszyć na front oddział partyzancki złożony z kilkudziesięciu ochotników.

— Oddział Związku Strzeleckiego.

(k) Powstał drugi oddział związku strzeleckiego w Łodzi. Zadaniem związku jest popularyzowanie wiedzy wojskowej wśród szerokich warstw robotniczych.

NA DOKSZTAŁCENIE.

Pan Piotr Hykiel nadesłał nam z Chelna 140 m. na dokształcenie buchalterów wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu 140 m. Sumę tę ogłaszamy powtórnie) Prosimy zarząd kursów o jej odebranie.

ZMIANY W TARYFIE TOWAROWEJ

Ministerstwo kol. żel. rozporządzeniem z dnia 14 lipca wprowadza nast. zmiany w rozporządzeniu nr. 313 w cz. 3—ciej „Nomenklatura i klasyfikacja towarów”, a mianowicie:

1. W grupie 41 „Budulec drzewny” klasą taryfy dla buduleca nieobrobionego winna stanowić dla przesyłek półwagonych 3—cia klasę, dla całowagonowych 5—tą klasę, dla buduleca obrobionego 2—gą i 1—tą klasę, dla podkładów kolejowych 4—tą i 6—tą klasę.

2. W grupie 43 „Wyroby z drzewa” pozycye „Klepkł dębowe beczkowe” oraz posadzki w taflach i klepkach” winny otrzymać dla przesyłek półwagonych 2—gą klasę, całowagonowych 3—cia kl.

3. W grupie 49 „Nafta i jej pochodne” dla przesy

Dodatkowe relacje z owego historycznego posiedzenia Izby Gmin przynoszą szczegóły oświadczenia, dla zrozumienia tego, co się w aryżu stało, bardzo cenne. Wiadomem było, że po złożeniu swego oświadczenia i po krótkiej dyskusji Lloyd George zakomunikował nam, iż otrzymał tekst sowieckich warunków pokojowych, które wytwarzają nową sytuację. Doniesienia londyńskie ujmują ten epizod w następujące słowa:

Po zakończeniu dyskusji zawiadomił Lloyd George Izbę, iż po ukończeniu jego mowy doręczono mu pismo Kamieniewa, zawierające warunki pokojowe Sowieców, w odniesieniu do Polski. Warunki te Lloyd George za zgodą Kamieniewa odczytał. Brzmia one jak następuje:

- 1) Zredukowanie armji polskiej do siły 50,000 ludzi.
- 2) Zniesienie polskiego przemysłu wojennego.
- 3) Granice Polski zgodne z uchwałami Rady Najwyższej, pewnymi poprawkami koło Chelma i Białozostoku.
- 4) Wolna droga handlowa dla Rosji sowieckiej do portów bałtyckich w Prusach Wschodnich przez Białystok (Wołkowysk—Grajewo).

Można zrozumieć, jakie wrażenie wywołała nota Kamieniewa we Francji. Niewłkko eść tej noty, lecz w większej bezsprzecznie mierze sposób i okoliczności, wśród jakich ją owąiono. Lloyd George, trąbą Kamieniewał Lloyd George, jeden z największych dyplomatów współczesnych, mandatariusz całej koalicji, wzmocnia pozycję Polski w ten sposób, iż najpierw obwinia ją o najazd i teoretycznie rzyznaje bolszewikom prawo do żądania warancji, by odczytane przez siebie pod koniec wywodów warunki bolszewickie wydawały się rzeczą zrozumiałą samą przez się! Wprawdzie znowu przyrzeka Polsce pomoc, jeśli bolszewicy będą nastawali na jej narodową niezawisłość i jeśli sama zechce się bronić — jednak nie zadaje sobie trudu napomknąć choćby słowem, w jaki sposób będzie Polska dźwiała zamachy na swą całość i nie odlecieć, jeśli będzie rozbrojona? Intencje mówcy wydawały się Francji zbyt przejrzystymi.

To też Francja postanowiła podzielić w zupełności zdanie Lloyd George'a, iż powstała nowa sytuacja. Zrozumiała, że polityka pretera angielskiego, prowadzona w konsekwencji wedle do pozostawienia na wschodzie i w środku Europy tylko Niemiec i Szwedów, w rąca rancję w położenie stokroć groźniejsze, niż to, któremu znajdowała się w ostatnim dziesiątku biegłego sulecia. I odwróciła swą drogę, prowadzącą nie tylko do ratowania Polski, lecz w jej samej mierze także do ratowania siebie.

Ubo u Francji staje poważnie Ameryka. Traca na kontynent i powrót jej odczuwa bż przetrzepnie Francja podobnie, jak odzubi przed

dwoma laty słowa gen. Pershinga, wypowiedziane u grobu Lafayette'a: Jesteśmy Stany Zjednoczone, które wytoczyły swój oręż nie w imię zagrożonych interesów materialnych, czy terytorjalnych, nie dopuszczają do tego, by w Londynie skim targu skalane zostały zasady, dla których dziesiątki tysięcy ziomków. Waszyngtona dało swe młode życie nad Aisną.

A Polska? Nie wiemy, jakie kryją się postanowienia poza deklaracjami rządu francuskiego i jakich po nich spodziewać się można realnych czynów. W każdym razie, nawet gdyby rokowania mińskie przyszły do skutku, Szwedpia musi się z tem liczyć, że Polska nie jest już samotną dżunglą, iż wnosząc z niej jasnych zresztą doniesień, nie jest rzeczą nieprawdopodobną, iż zdecydowane stanowisko Francji pchnie na drogę powrotną również trzyżwy Albion.

W tych tragicznych chwilach wielką dla Polski będzie otuchą, że żołnierzom, walczącym o jej stolicę, będzie mogła powiedzieć: Ujrzałam wreszcie Europę.

W kasynie oficer. w Brodach.

W skromnym, dorywczo utworzonym kasynie oficerskim, przeznaczonym dla sztabu N-tej dywizji, pisze Kurj. Por. schodzą się oficerowie na wieczere. Po kilkunastodniowych usławicznych bojach, wśród ciągłego odwrotu w warunkach niejednokrotnie prze różnych, nie było sposobności na gremjalne spożywanie posiłku. Węc obecnie, gdy w Brodach stanęły wojska nasze z pełną satysfakcją schodzą się brać oficerska, by pogawędzić po trudach dnia, pospiewać chóralnie kilka piosenek i zapomnieć na chwilę o wojnie choć gdzieś tam za cmentarzem już bić poczyna ją znowu pod wieczór armaty, a ucho chwyta daleki pogłos karabinu maszynowego.

Nagle wsuwają się do sali jadalnej trzy dziwne postacie. Twarze wybladłe, o oczach gorączkowo świecących, o włosach zaniedbanych, o brodzie dżiko rosnącej w ubraniach latanych, w brudnej bieliźnie, istny obraz nędzy i rozpacz. 44

— To jeńcy bolszewicy! — rozlegają się szepty na sali.

— To oficerowie polscy, którzy uciekli z niewoli — mówi mi na ucho jeden z sąsiadów przy stole.

Zetknąłem się później z tymi trzema dzielnymi oficerami, którzy po kilkutygodniowych przejsiach niewoli dotarli wreszcie w rejonie Radziwiłłowa do naszych placówek i ocalał.

Oto ich nazwiska: por. Alfred Jaeger, por. Józef Zajac i podpor. 18 p. p. Stanisław Chendzyński.

Długo rozmawiałem z nimi chcąc zasięgnąć informacji o tem co dzieje się na tyłach frontu bolszewickiego. Oto ich relacje:

Tyły frontu bolszewickiego zupełnie opustoszały. Żadnych etapów za frontem do tego stopnia, że jeńcy mogli zupełnie w wolnej przyjeżdżać z Kijowa przez mosty nie nagalywane przez żadne posterunki. Włoczy się po drogach nieco kozaków a zresztą zupełnie ogolony kraj z wojska, aż po Kijów. Postanie się do niewoli bolszewickiej to istniejąco zwiastuje dla ofi-

cerów, którzy muszą pilnie czuwać nad ukryciem swego stopnia oficerskiego, ponieważ oficerów kozacy najczęściej rabują. Już z chwilą oioczenia przez wojsko sowieckie pewnej garści jeńców, zaczyna się zupełne grabienie jeńców z odzienia, bielizny uzbrojenia, pieniędzy. Jeszcze bój trwa, a już opowiadając te słowa opada banda obdartusów i poczęła z nich ściągać mundury spodnie, bieliznę, oddając wzajem swoje zanie czyszczone i brudne łachmany. Boso w bieliźnie bez czapek popędził pięciu jeńców kozak na koniu w głąb kraju, każąc im biedz pędem przed koniem. Jeden z oficerów prowadził pod ramię rannego żołnierza, który posirzelony w nogę, owinał ją sobie bandażem i krwawiąc silnie musiał biedz wraz z innymi. Nagle nadjechał inny kozak na koniu wioząc na drugim koniu zabitego towarzysza. Śmierć jednego ze swoich tak rozjuszyła kozaka konwojującego jeńców, iż, krzyżąc, że wszystkich pozabija strzelił do rannego żołnierza i zabił go na miejscu. Inni jeńcy ocalali dzięki temu że tymczasem złączyli się z większym oddziałem jeńców i ukryli się wśród nich.

Por. Chendzyński ujrzał na wielkim placu pośród sporych grup jeńców, przechodzących się, wyższych oficerów sowieckiej armji, którzy, rozmawiając z naszym żołnierzem, prowadzili równocześnie propagandę za wstępowaniem do armji czerwonej.

Pośród owych oficerów zwracał na siebie uwagę mężczyzna średniego wzrostu, o wygolonej po angielsku twarzy, w mundurze dawnego carskiego oficera, z wielką, złotą gwiazdą na ramieniu Barczysty, energiczny w ruchach mówił doskonale po polsku. To zastrzygowoło por. Ch. Zbliżył się więc do nieznanego i zaczął z nim rozmawiać pytając, czy jako prawnik nie mógłby w niewoli znaleźć jakiegoś zajęcia.

Był to szef sztabu armji Budiennego, pułkownik Matkowski polak.

— Jakie są pańskie przekonania polityczne? — spytał się Matkowski.

I zaczęła się długa rozmowa, w której pułk. Matkowski uderzał na bezcelowość dalszej walki „białej armji” polskiej, która broni tylko burżuazji i kapitalistów

— Zaprzedałście się Angli i Francji za białą mękę i czekając — mówił ironicznie oficer bolszewicki.

— Teraz idziemy na Warszawę. Mamy w rozkazie zrobić z Warszawą to, co wyście zrobili z Borytownem.

A gdy porucznik wojsk polskich stanął w obronie ojczyzny i oświadczył, że nie zgadza się z temi poglądami, że Polska sama dąży do polepszenia dotychczasowy pracujących w drodze ewolucji Matkowski wydadł wargi pogardliwie i rzekł:

— Jesteście jeszcze wyznawcą starych poglądów wczorajszego świata. Was już chyba zmienić może mogła.

Korzystając z ciemnej nocy i spięcej straży w obozie jeńców, uciekli oficerowie z obozu. W łachmannach, o proszonym chlebie, śpiąc w lasach we dnie a w nocy mknąc na zachód w kierunku strzałów, dotarli jeńcy z dala, żywiąc się surową marchwią i ogórkami rwanymi wprost z pola, posuwali się wynędzniali a sil opadający jeńcy, do Dubna, ku Radziwiłłowi, byle bliżej linii polskich, bliżej ojczystej ziemi.

Właśnie atak wojsk polskich przeprowadzony w rejonie Radziwiłłowa, odepchnął wojska czerwone za Radziwiłłów. Pod wieczór znaleźli się oficerowie nieopodał polskich placówek. Jeszcze jeden pośpieszny, nerwowy bieg ku polskim linjom i niewola skończona. Byli uratowani.

Dr. A. Brzeg

KINO
CORSO
Zielona Nr 2

Po raz pierwszy w Łodzi! 100
Pan radca w kąpielach

Program wieczoru 6 wiechu
Acy esela komedja w 5 aktach

1) W zakładzie kąpielowym. 2) Na skrzydłach miłości 3) Pierwsze spotkanie. 4) Palszywa ciama w kabinie. 5) Kto kocha, cierpieć musi.

KOMENDA

Straży Obywatelskiej

na miasto Łódź

z wszystkich zarejestrowanych w Biurach Zaciągowych S. O. przy ul. Al. Kościuszki 21 i Egierskiej 7 oraz Aleksandrowskiej 51 do sta-

wienia się

w czwartek dnia 18 sierpnia

punktualnie o godz. 7 wiecz., przy ul. Nawrot 23.

2614

KOMENDA S. O. na m. Łódź

Magistrat m. Pabjanie zakupi dla szkół miejskich używane: 70 tawek ez oliwy dwuosobowych, i kalendr i 5 tablic atających. Oferty z wyszczególnieniem ceny należy nadsyłać do Magistrata w Pabjanicach.

262—2

Uczno Kl. Gimnazjum Humanistyczne

K. Tomaszewskiego, Ogródowa 26.

Egzaminy rozpoczną się w poniedziałek 23 sierpnia,

lekcje w czwartek 26 sierpnia,

Wszyscy uczniowie powinni dostarczyć zapisu osobiście lub piśmiennie do dnia 24 sierpnia.

2611—1

Pojanowska K. zają za u Ha D. weksel na 2000 mk. wydany przez Stefana Grochowskiego. Stacja Andrzejów wies. Andres pol.

2615—1

Pucowski E. Kiejnusz omiasa 0 9 zgubił logitymację chiebową na 5 osobow

Topolski Roman Szara 15, zgubił karty węgiel.

2612—1

Siewa k. talerzawy.

Do sprzedania okazyjne.

Wiadomość w adm. „Rozwoja”.

KUPUJĘ.

BRYLANTY, złoto, srebro, oraz zęby sztuczne, placę najlepszą ceny.

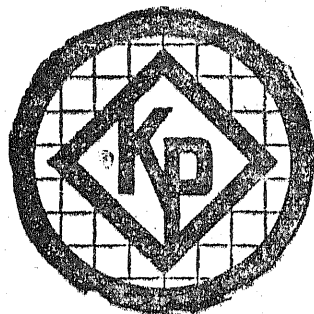
M. CHODZKO.

Sklep jubilerski. Nr 64—3

Południowa Nr 1

Antczak Anna Włoczańska 239 A zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2622—5

Bianke Eugenia zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Długa 12. 2621—5



Dziś i dni następnych!

Uroczą tragiczną Franceską

BERTINI

1-6192

w 6-cio aktowym włoskim dramacie p. t.

KINO POLONIA W SZPONACH APASZÓW

Konstantynowska 16.

Początek przedstawień: w soboty, niedziele i święta o g. 3-ej, w dni powszednie o g. 5-ej, ostatniego seansu g 9.30 wiecz.

Ważne dla spółek współdzielczych!

Nowo utworzony skład towarów manufakturowych!

Józef Rowiński i S-ka

Łódź, Piotrkowska 207.

Poleca różne towary manufakturowe i chustki po tanich cenach, Sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych

2618

Pierwszorządny krawiec wojskowy Sz. Weksler Piotrkowska 32

poleca wielki wybór gotowych ubrań oraz przyborów dla wojska; przyjmuje zlecenia z własnego i powierzono materiału.

2603

ZĘBY SZTUCZNE

BIAŁE I ZŁOTE w szczękach i pojedyncze nawet i połamane kupie i płaci najwyższe ceny

Skład przyborów dentystycznych

ZALOWA, Wschodnia № 45.

Przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. bez przerwy

Do red. „Rozwoju”

potrzeba inteligenta z wyższym lub średnim wykształceniem. Zgłaszać się u p. Soboczyka, między 9 - 11 rano.

Zaginął pies

czarny, podpalany, ogon i uszy obcięte; wabi się Mops. Odprowadzić go za wynagrodzeniem, Kilińskiego 70. 2617

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AAA. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, placę najlepiej. Wólczańska 43, m. 6, Chrzanowicz. 7575-09

AAA. Do sprzedania torf w ilości 222 m. 17, od 1 - 3. w s a 8774-2

AA. Taniej niż wazdziel. Rozwinki i szaki rozmaitych towarów lekcyjnych. Kilińskiego (Widzewska) 40, m. 10. Ważne dla wracających z Ukrainy i Rosji. Handlującym, kooperasiom i spółkom rolniczym rabat. w p n 8813-10

A. Meble różne maszynę, zegar Kolyskę sprzedam tanio Piotrkowska 223-2 8715-6

Kto chce kupić lub sprzedać dom, wille, majątek ziemski i t. p. niech się zgłosi do Biura Handlowego Taszyckiego. Piotrkowska 90. Rejestracja bezpłatnie. 8679-5

Dwa domy do sprzedania, jeden w mieście drugi przy ul. Nowo Zarzewskiej. Wiadomość przy ul. Nowo Zarzewskiej, Radomska № 3, m. 1, Kochanowski. 8826-1

Kupię kilka domów, od 500-600,000 mk. Oferty w „Rozwoju” (Amerykaninowi). 8824-1

Pies szpic szeszciennejczy do sprzedania. Wiadomość Sienkiewicza 40, Barez. 8828-2

Kupię nieruchomości w Łodzi, lub poza Łodzią, do 100 tys. bez pośrednika. Wiadomość Sienkiewicza 40, Barez. 8822-3

Fortepian salonowy, skrzypce, altówka, indaktor Runkorfla, salonik, kredens stary do sprzedam. Przejazd 40, m. 25. 8815-1

Okazja Sprzedam udział w majątkowy za 25, 000 mk. Kupujący otrzyma pokój z kuchnią bezpłatnie. Wiadomość ul. Wysoka № 18 m. 12. 8834-1

Rower za 2,000 mk. sprzedam. R Orla 23, m. 23, od 5 do 7 wiecz. n w c 8752-1

Dom 3 piętrowy murowany sprzedam, Wróbla 9, bez pośrednika. 2

A. Łóżka, szafę, otomane, stół, A. krzesła, różne drobiazgi sprzedam, Piotrkowski 261, m. 4, front. 8799-5

Sklep kolonialny do sprzedania. Ul. Sienkiewicza 59. 8904-2

Rower sprzedam 400, mk. 1 skrzypce. Piotrkowska 178, fryzjer. 8696-2

Dom do sprzedania w dobrym punkcie. Zakątna 42-15 u pośrednika. 8632-1

Domy do sprzedania. Al. 1-go Maja 10, Ważniak. 9657-1

Różne:

Potrzebna inteligentna paniąka do sklepu piakarskiego, z kaucją lub z poręczeniem. Przędzalniana 89. 8792-3

Zaginął pies od polowania. Nialy w brązowe łaty, proszę odnalazcę o łaskawe odprowadzenie za wynagrodzeniem. Rokicińska 20, J. Makówka. 8802-3

Kasjerka Ekspedjentka i chłopców (płóca) potrzebni do cukrowni, T. Szaniawskiego. Ul. Piotrkowska № 129. 8812-3

Jeden lub dwa pokoje umeblovane przy chrześcijańskiej rolniczej, poszukuje polak z kreśw. Oferty składać pod lit. „A” w administracji miesięcznego pisma. 8776-2

Udzielam lekcji matematyki francuskiego języka. Kandydatka fizyko-chemicznego fakultetu Puryjskiej, Sorbory Marchewska. Ul. Sienkiewicza 35, P. Pryszewiczówny. 8901-3

Zaginął portfel u p. Ulrichsa na bilardach, Piotrkowska 45, portfel jest własnością biednego sieroty który tam jest jako posługacz i stanowił cały jego majątek, zawiera 400 mk i paszport wydany przez władze gm. Żytno, na imię Jana Bender. Łaskawy znalazca zechce wrócić także za wynagrodzeniem. 8790-4

Paniąka, ukończywszy kursy buchalterijne Mautinbanta poszukuje zajęcia. Może przyjąć posadę maszynistki lub buchalterki. Oferty w „Rozwoju” sub. „M. S.” 8809-3

Abiuralistkę (wyksz. 6 klas A. praktyka biurowa 2 lata), poleca biuro rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109. 8707-1

Akaszerka Nowakowska powróciła, przyjmuje od 9-12 i 3-6. Dzielna № 34. 8705-6

Ubrania męskie o 1250 marek dziecięce od 200, palta chłopięce i panięskie od 425, ubrania ze sztucznej tkaniny 60, obuwie kurki, spodnie kszute, kałesony towary lokcyjne najtaniej poleca chrześcijańska składnica towarowa pod firmą farmark Łódzki Piotrkowska 44, 1sze piętro, front. 8658-4

Wezmie młyn w dzierzawę lub zamienie na dom w sumie mk. 500,000. Oferty pod „Młyn” s p s 8718-2

Hurtownia „Drogista” poszukuje szafy sklepowe z konforem Oferty do Hurtowni, Piotrkowska 69. 8775-1

Zaginął pies rasy wilczej, wabi się „Sultan” miał tabliczkę na szyi № 15, odprowadzić za wynagrodzeniem. Zakątna 47, Stańkowski. 8792-2

Pończochy i skarpetki mocne i tanie. poleca fabryka. Skład „Bazar, Piotrkowska 245, hurtownia detal. co dr dz. 8831-14

Zgubiono worek otręb między Rudą, a Łodzią w niedzielę wieczorem. Zielona 1 stróż, na gróda. 8832-1

Chłopiec starszy i kobieta do gospodarstw potrzebni, Cukiernia, Piotrkowska 45. 8833-1

Zagubione dokumenty

Makma-har Stanisława. Polna 18, zagubiła legitymację chlebowa na 8 osób. 1

Oszewska Janina zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Nowa Marysińska 7. 8789-3

Makowski Józef zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Przejazd 5. 8773-3

Zgubiono portfel w którym było 700 mk. i ważne dokumenty, paszport i bilet na broń wydane w Starostwie, na imię Jana Pinkowskiego, zamieszkałego w st. Stanisławie, gminy Babic. Łaskawy znalazca zechce zwrócić dokumenty, a pieniądze sobie zatrzymać. 8779-3

Lukaszto Romuald, Józef Zielonka 6, zgubił paszport wydany w Wilnie, 15 lipca 1916 r. ze Nr. 72583. 8790-3

przezdania Maksymilian zagubił paszport rosyjski i metrykę urodzenia wydany w gm. Raciążek oraz kartę powołania z r. 1895' wydaną w Łodzi. 8764-2

Goller Gustaw Adolf Zakątna 63, zagubił paszport rosyjski wydany w gm. Piaskowice powiat Łęczycki. 8784-2

Albrych Juljusz Wólczańska 231 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 8784-2

Wieczorek Helena Łęczycka 93, zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 8783-2

Zaginął dowód osobisty wydany przez policję państwową w Łodzi, na imię Jerzego Leimana. Nawrot 8. 8795-2

Prieman Jan Sienkiewicza 76, zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 8777-2

Jan Paraszkoż Krytykosz Piotrkowska 117, zagubił paszport niemiecki wydany w Sosnowcu. 8778-1

Wrólikowski Jan Przejazd 15, zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 8809-2

Skradziono kartę od paszportu, na imię Justyny Nowak legitymacją chlebowa na 2 osoby z kartkami oraz kartę na deputat. 8825-3

Jaszczak Stanisława (Karolew) ul. Kowicka 15 zagubiła kartę naftową. 8827-1

Wutner Szymon zagubił legitymację naftową. Zgierska 14. 8814-1

Chybowski Zygmunt Rzgowska 41, zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 8816-3

Bloch Wiktorja Radwowska 49 zagubiła kartę węglową. 8817-1